

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate et Educatione Civili II (2012)

KOŁO NAUKOWE

*Małgorzata Bereźnicka, Justyna Rokitowska*

## **Działalność Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa, działającego przy Katedrze Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej (2009–2011)**

W marcu 2009 r. powstało Studenckie Koło Naukowe działające w ramach Katedry Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej, nad którym od początku pieczę sprawowali: dr Małgorzata Bereźnicka, mgr Magdalena Szumiec i mgr Łukasz Czekaj. W roku 2010 do grona opiekunów dołączył także mgr Rafał Kopeć. Studenci przyjęli nazwę Studenckie Koło Naukowe Edukacji dla Bezpieczeństwa, aczkolwiek od początku zakładano, że działalność Koła poza zagadnieniami widniejącymi w nazwie, będzie obejmowała również problematykę związaną z szeroko pojętą edukacją obywatelską (co wynika z profilu naszej Katedry).

Po opracowaniu statutu Koła, wybrano pierwszy zarząd: przewodniczącym został student II roku pedagogiki z wychowaniem obronnym – Andrzej Ziarko, sekretarzem – Ewelina Biel, studentka V roku pedagogiki z wychowaniem obronnym i wychowaniem fizycznym, stroną artystyczną Koła (m.in. naszą gablotką) obiecała zająć się Anna Szymczyk, studentka I roku pedagogiki z wychowaniem obronnym i wiedzą o społeczeństwie.

W tych pierwszych miesiącach działalności, a zarazem w ostatnich miesiącach roku akademickiego 2008/09, członkowie Koła poświęcili się głównie dwóm przedsięwzięciom. Pierwszym były warsztaty pt. „Potrafię pomóc – przedszkolak ratownikiem”, które zorganizowano w Samorządowym Przedszkolu nr 122 w Krakowie. Grupa, pod przewodnictwem studentów studiów niestacjonarnych Andrzeja Ziarki i Agnieszki Rajdy (na co dzień ratowników przedmedycznych działających w strukturach Ratownictwa Medycznego oraz Zakonie Maltańskim), przeprowadziła zajęcia w trzech oddziałach skupiających dzieci w wieku 4, 5 i 6 lat. Wskazówek merytorycznych udzieliła im specjalistka w tej dziedzinie, dr Pelagia Szybka z Katedry Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Dzieci dowiedziały się, na czym polega praca ratownika, nauczyły się badać oznaki życia człowieka, poznały sposoby postępowania w sytuacjach zagrażających zdrowiu i życiu człowieka. Warsztaty były pełnym sukcesem, a sama inicjatywa wzbudziła zainteresowanie wśród pracowników innych placówek, którzy dowiedzieli się o niej „pocztą pantoflową”.

Drugim przedsięwzięciem, w które czynnie zaangażowali się studenci z Koła Naukowego, był Festiwal Nauki. Opiekun Koła, dr Małgorzatę Bereźnicką,

wyznaczono jako koordynatora tego wydarzenia z ramienia KBiEO. Studenci opowiadali zainteresowanym osobom o działalności Katedry Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej, a także urządzali mini-pokazy z zakresu pierwszej pomocy z wykorzystaniem fantomów, wraz z instruowaniem i praktycznymi ćwiczeniami dla chętnych. Stanowisko cieszyło się dużym powodzeniem wśród różnych grup wiekowych, odwiedzających namioty na Rynku Głównym w ramach Festiwalu.

Dodatkowo część studentów z Koła wsparła swoją obecnością i pomocą konferencję zorganizowaną przez naszą Katedrę na początku października 2009, poświęconą edukacji dla bezpieczeństwa.

Wśród osób wyróżniających się aktywnością i zaangażowaniem w pierwszym okresie działalności Koła, poza wymienionymi, byli m.in. Katarzyna Szczypczyk, Barbara Sarota (pełniąca nieformalnie funkcję fotografa Koła) i Michał Zys. Pośród tych, którzy zrobili dla Koła najwięcej w ostatnim okresie, wymienić trzeba (oprócz osób wspomnianych dalej w tekście) przede wszystkim obecnego zastępcę przewodniczącego Mateusza Miśkiewicza oraz Katarzynę Augustyn. Warto wspomnieć też o studentkach dbających o to, by wystrój gąblotki Koła, mieszczącej się na III piętrze gmachu UP przy ul. Ingardena 4, był ciągle aktualny, barwny i na czasie, a mianowicie o Katarzynie Podgórskiej, Katarzynie Ogórek i Justynie Perwieniec.

W roku akademickim 2009/10, po wakacyjnej przerwie, członkowie Koła wznowili swoją działalność. Przede wszystkim godnie promowali naszą Katedrę podczas Dni Otwartych Uniwersytetu Pedagogicznego. Stoisko KBiEO cieszyło się sporym zainteresowaniem, do czego z pewnością przyczynił się sposób, w jaki zaprezentowali się studenci – przebrani m.in. w mundury Wojska Polskiego, Straży Pożarnej, a także za postaci historyczne. Dodatkowo do bogatszej prezentacji kierunku przyczynił się pokaz multimedialny, w którym przedstawiono kwestię wymagań rekrutacyjnych, jak również późniejszej nauki w wybranej przez kandydatów na studia specjalności.

Po raz drugi też członkowie Koła wzięli udział w Festiwalu Nauki. Główną atrakcją, oprócz pokazów z zakresu pierwszej pomocy z wykorzystaniem fantomów oraz profesjonalnego wykonania opatrunków, był dostępny dla wszystkich punkt pomiaru ciśnienia krwi. Niektóre osoby, spośród zainteresowanych ofertą naszej Katedry, wzięły udział w przygotowanym przez studentów quizie i zostały wyróżnione nagrodami.

Podczas spotkań Koła, przez kilka tygodni studenci byli zaznajamiani ze szczegółowymi przypadkami z zakresu pierwszej pomocy. Odbył się wstępny kurs, który miał na celu przygotować do udziału w manewrach ratowniczych. Uczestników zapoznano również z procedurami badania urazowego i ewakuacji. Wyjazd na manewry niestety nie doszedł do skutku z powodu powodzi.

W trakcie roku odbyło się kilka spotkań, w ramach których studenci przedstawili pokazy multimedialne, prezentujące tematy mieszczące się w kręgu ich zainteresowań albo też bezpośrednio ich dotyczące. Na przykład Kinga Garbaczewska przygotowała ciekawą prezentację na temat Japonii, a Tomasz Miedziński – prezentację, będącą równocześnie relacją z jego kilkumiesięcznego pobytu na misji w Afganistanie. Obecni (zaproszono wszystkich chętnych studentów Katedry) mieli możliwość zadawania pytań autorom po obejrzeniu przygotowanego przez nich materiału.

Na wiosnę członkowie Koła gościli także na strzelnicy w Paczółtowicach, gdzie instruktor strzelectwa sportowego nauczył ich, jak bezpiecznie posługiwać się bronią palną. Przystrojona wiedza teoretyczna została natychmiast wykorzystana w praktyce, czego dowodem były celnie oddane strzały do tarcz.

Rok akademicki 2010/11 to trzeci rok działalności naszego Koła Naukowego. Także i w tym roku nie zabrakło prezentacji poświęconych konfliktom we współczesnym świecie, połączonych z dyskusją i refleksjami członków Koła. Jedną z nich dotyczyła ludobójstwa około 8000 Muzułmanów zamieszkujących Srebrnicę – miejscowość we wschodniej Bośni i Hercegowinie, w 1995 roku. Za ilustrację tych wydarzeń posłużył film pt. „Rezolucja 819”, poświęcony temu tematowi. Przed obejrzeniem projekcji, prezentację i własne przemyślenia na temat tamtejszych wydarzeń przedstawił przewodniczący Koła Naukowego – Andrzej Ziarko, posługując się doskonale dobraną terminologią, zdjęciami terenów Serbii i odkrytych masowych muzułmańskich grobów. Dopełnieniem rozważań i interpretacji przytoczonego problemu była prezentacja Tomka Miedzińskiego, który osobiście odwiedził Serbię. Przedstawił nie tylko zdjęcia, ale również opowiedział nam o swoich odczuciach, kiedy tam przebywał i musiał zmierzyć się także z problemami tamtejszej ludności. Swoją wkład w naszą interpretację miał również jeden z opiekunów Koła Naukowego – mgr Rafał Kopeć, który przedstawił własne materiały dotyczące omawianych zagadnień.

Na początku zimy członkowie Koła dołączyli do inicjatywy dr Katarzyny Pabis, której celem była pomoc dla krakowskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt, głównie psów. Studenci zorganizowali na uczelni zbiórkę wśród swoich kolegów z Wydziału Pedagogicznego, w wyniku której zanieśli czworonogom m.in. suchą karmę, koce i poduszki.

Poświętaczny czas w Kole Naukowym, już w nowym roku kalendarzowym, rozpoczęto od nawiązania do tematu konfliktu jaki ma miejsce w Afryce, pomiędzy plemionami Tutsi i Hutu. Na styczniowe spotkanie został zaproszony gość: dr Michał Matyasik z Uniwersytetu Jagiellońskiego. W prosty i jasny sposób przedstawił problem mający miejsce w Rwandzie. Wykład na temat konfliktu został urozmaicony barwną prezentacją multimedialną, która zawierała fotografie potwierdzające i umożliwiające wyobrażenie sobie tych wydarzeń oraz mapy, które ukazują skalę konfliktu na terenie kraju.

W marcu Marcin Daniel, student drugiego roku Edukacji dla Bezpieczeństwa, przedstawił historyczny problem, jakim była wojna sześciodniowa w 1967 roku, zwana również wojną an-Naksah, czy też wojną czerwcową. W prezentacji ukazał przyczyny wojny, jej przebieg oraz skutki, które zaważyły na dalszych losach świata w późniejszym czasie. Pokaz został wzbogacony o ciekawostki ukazujące problemy Izraelczyków i Arabów, pomiędzy którymi doszło do wybuchu tego konfliktu w drugiej połowie XX wieku.

Na wiosnę odbył się pierwszy rajd członków Studenckiego Koła Naukowego Edukacji dla Bezpieczeństwa. Przygód było wiele, a wrażenia niezapomniane. Poniżej sprawozdanie autorstwa sekretarza Koła, Justyny Rokitowskiej, które cytujemy w całości:

Chochołów – niepozorna miejscowość położona niedaleko Zakopanego nad rzeką Czarny Dunajec. Ktoś, kto przyjeżdża tam po raz pierwszy, na początku zachwyca się pięknymi widokami gór i zażywa krystalicznie czystego, świeżego, górskiego powietrza. Dopiero później zostaje wtajemniczony w wojskowe oblicze tego miejsca. 15 kwietnia śmiałkowie Koła Naukowego, pod czujnym okiem pana mgr. Łukasza Czekaja, wyruszyli na trzydniową wycieczkę do ośrodka „Na Kamieńcu”, będącego obiektem wypoczynkowym w miejscowości Chochołów. Drewniane domki i górska aura od razu wpłynęły na pozytywne nastroje!

Pierwszego dnia, właściwie już zbliżającego się wieczoru, po zapoznaniu się z planem działania na kolejne dwa dni, grupa udała się do restauracji „U Śliwy” na kolację, a po zachodzie słońca czas wypełniły chwile spędzone wspólnie przy ognisku – do późnych godzin wieczornych ;-) Mniej świadomi nadchodzącego bardzo szybko poranka, nieco dłużej pozwolili sobie pozostać w świetle strzelających iskier z ognia... a godzina czwarta trzydzieści rano zbliżała się „wielkimi krokami”!

O znanej NIE wszystkim porze, bardzo wcześnie rano, cała grupa została podzielona na trzy mniejsze podgrupy. Celem było dojście do podobozu Baligówka, znajdującego się mniej więcej trzynaście kilometrów od obozu głównego w Chochołowie. Trzyosobowe grupy w odstępach piętnastominutowych, wyruszyły w drogę! W umundurowaniu i z plecakami na plecach do przejścia czekały pola, łąki, bagna, torfowiska, lasy... Nagrodą było uznanie dowodzących całym przedsięwzięciem i własna satysfakcja z pokonanego dystansu! ;-) I najważniejsze: dobra zabawa na trasie!

Grupy na stacji startowej dostały część mapy i kompas, który miał być pomocny w odnalezieniu punktów i dojściu do celu. Wzdłuż Czarnego Dunajca, według posiadanej mapy, każdy z nich miał się znaleźć na moście w miejscowości Koniówka, gdzie czekały zadania przygotowane przez ratownika medycznego z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej. Po udzieleniu pomocy poszkodowanej osobie i uzyskaniu ilości punktów od sędziego, w dłoniach pojawiła się druga część mapy... Dodać trzeba, że szlak z Chochołowa do Koniówki przebiegał przez ubitą polną drogę, której pokonanie nie sprawiło większych kłopotów.

Drugi przystanek: Kapliczka. Tutaj na Śmiałków czekało do wykonania logiczne zadanie z liną i z wysokością, gdzie mieściły się dodatkowe wskazówki... oraz kolejna część mapy. Prawdopodobnie ostatnia... Zadanie przebiegło bez większych komplikacji. Każda z grup rozwiązała zagadkę, umiejętnie sprowadziła kopertę z informacjami na dolny poziom i udała się w dalszą podróż do lasu Baligówka. Grupy wybrały różne azymuty, wybierając inną drogę tak, aby w ramach rywalizacji szybciej dojść do wyznaczonego miejsca.

Po dwóch godzinach od ostatniego spotkania przy Kapliczce, pojawiła się pierwsza z grup. Zmęczeni, ale w dobrych humorach, zasiedli na ławeczkach przy rozpalonym ognisku. Nie wiedzieli, że to nie koniec czekających ich wyzwań... Rozpalenie ogniska za pomocą krzesiwa oraz ugotowanie wody na ognisku w plastikowej butelce. Teoretycznie jedno i drugie nie do wykonania, w dobie zapalniczek, zapałek, metalowych kubków do gotowania wody, i innych przydanych rzeczy, pomocnych w obecnych czasach w lesie. Aczkolwiek po konsultacjach z doświadczonymi osobami, które pobyt w lesie traktują jak coś najnormalniejszego w świecie, udało się rozpalic ogień, a plastikowa butelka nie uciekła z siłą dymu i ognia, pozwalając, aby woda w niej zawrzała!

Druga grupa, która pojawiła się w wyznaczonym na mapie miejscu po grupie pierwszej, równie dobrze poradziła sobie z wykonaniem dwóch czynności z ogniem oraz z wodą. We wrzątku miała się zaparzyć herbata z igieł... Pyszności! ;-)

Niepokojące spostrzeżenia pojawiły się, kiedy dość długo nie pojawiała się trzecia grupa uczestników... Zabłądzili? Utknęli w pobliskim jezioru? Przeszli przez granicę słowacką? A może wrócili do Chochołowa? Pytania nasuwały się różne, ale odpowiedzi nie było.

„Zagubieni” zostali odnalezieni przez grupę poszukiwawczą przy dobrze już znanym drugim punkcie, jakim była kapliczka! Po wstępnych wyjaśnieniach i przeanalizowaniu faktów okazało się, że grupa natrafiła na pole torfowe. A jak wiadomo, pola torfowe wzbogacone w żelazo, uniemożliwiają korzystanie z kompasu! „Wojacy” w mundurach postanowili wrócić po drodze, którą mniej więcej poznali, do punktu wyjścia ;-)

niemniej jednak zostali uznani za grupę, która pokonuje 3 km w 5,5 godziny! Uspokojeni, w lepszych humorach dotarli na miejsce.

W godzinach popołudniowych czas urozmaiciło strzelectwo z karabinków pneumatycznych do tarcz na pobliskiej strzelnicy polowej, paintball, samodzielne przygotowanie obiadu na ognisku, a na deser – podpłomyki.

Powrotnej, pieszej drogi podjęła się męska załoga. Do wykonania pozostało ostatnie zadanie: przynieść do obozu głównego w plecaku 12-sto kilowe kamienie. Brak wagi jednoznacznie uniemożliwił precyzyjne dobranie odpowiednich kamieni, ale sprytem i zapałem udało się przetransportować dwa „kamyczki” ;-)

Zmęczeni, ale szczęśliwi, wieczorem ponownie zasiedliśmy przy ognisku...

Niedziela była ostatnim dniem, który spędzaliśmy w Chochołowie. Dobra kawa, herbata, a na deser... most Pałkiewicza – przeprawa na linie z jednego końca, wydzielonego do tej czynności miejsca na drugi. Nisko zawieszona nad ziemią lina nie wzbudzała jakichkolwiek przeciwwskazań, aby każdy spróbował swoich sił ;-)

a uwierzyć warto, że nie było jednak tak łatwo, jak początkowo się wydawało.

Do widzenia Chochołów! Zobaczymy się niebawem! Z sentymentem powrócimy w tamto miejsce. Las, przeprawy, liny, torfowiska, szum Czarnego Dunajca... Baligówka! Tego nie da się zapomnieć. W wesołych nastrojach, z uśmiechem na twarzy, każdy, kto spędził wspaniałe trzy dni ze wspianymi ludźmi, będzie miło te dni wspominał! Dobra zabawa, szeroki uśmiech! ;-)

Poza wymienionymi przedsięwzięciami, tradycyjnie już członkowie Koła w profesjonalny i atrakcyjny sposób zaprezentowali naszą Katedrę podczas tegorocznych Dni Otwartych naszej uczelni oraz na Festiwalu Nauki – gdzie informowali potencjalnych kandydatów na studentów KBiEO o poszczególnych kierunkach i przedmiotach. Rozdawano też ulotki, pokazywano zdjęcia z działalności Koła, jak co roku odbywały się również pokazy pierwszej pomocy przy użyciu fantomów i bandaży – w wykonaniu zarówno ratowników medycznych, jak i studentów pedagogiki o specjalności Edukacja dla Bezpieczeństwa i Wiedza o Społeczeństwie. W nauce pierwszej pomocy uczestniczyły chętnie dzieci, jak i dorośli krakowianie spacerujący po Rynku Głównym.

Pod koniec maja odbyły się warsztaty w ramach trwającej od lutego VII edycji „Konkursu wiedzy o międzynarodowym prawie humanitarnych konfliktów zbrojnych dla szkół z województwa małopolskiego”, którego finał odbył się w Mszanie. Konkurs

był organizowany przez Małopolski Zarząd Okręgowy PCK w Krakowie. Studenci Koła pomagali przy organizacji tego przedsięwzięcia (w dniach 27–29.05.2011).

W czerwcu odbył się przegląd Kół Naukowych, w którym po raz pierwszy wzięło udział także Studenckie Koło Naukowe Edukacji dla Bezpieczeństwa przy KBiEO. Studenci jak zwykle wykazali się zaangażowaniem i kreatywnością i przygotowali pomysłową prezentację na temat działalności naszego Koła. Niestety, nie udało się zająć żadnego miejsca, ale ten pierwszy raz z pewnością wiele nas nauczył i w przyszłym roku postaramy się po raz kolejny zawałczyć o podium. Tymczasem rozstajemy się na wakacje, aczkolwiek nie zarzekając się, że przerwa będzie trwała tak długo. Członkowie Koła, jak również wszyscy zainteresowani naszą działalnością, aby do nas dołączyć, poza informacjami we wspomnianej na początku gablotce oraz w zakładce na stronie naszej Katedry (<http://www.kbieo.up.krakow.pl>), mogą znaleźć bieżące wiadomości o Kole na facebooku: (<http://pl-pl.facebook.com/Skn.Edukacji.Dla.Bezpieczenstwa>), jak również skontaktować się z członkami Koła mailowo ([skn.edukacjaibezpieczenstwo@gmail.com](mailto:skn.edukacjaibezpieczenstwo@gmail.com)). Wszyscy chętni, by do nas dołączyć, są mile widziani!





Festiwal Nauki 2011



Chochołów 2011